KURJER WARSZAWSKI.

D. 31. Sierpnia. — Rok 1846. Poniedziałek. № 230. Jutro, ŚŚ. Idzi i Wiktoryn. Wschód słońca g.5,m.17; Zachód g.6 m.43.

Wczoraj, to iest w pierwszą Niedzielę po uroczystości *Ścięcia* Śgo Jana, obchodzoną była pamiątka dedykacji Kościoła Metropolitalnego Śgo Jana. Poświęcił go, (w którym roku iednak niewiadomo), *Wojciech* Biskup Poznański. W tym dniu pamiątki (onegdaj) w tymże Kościele powiększona Orkiestra połączona ze śpiewem, wykonała Muzykę religijną (Msza in B.) Józefa *Elsnera;* Graduale w polskim ięzyku; Hymn do BOGA, kompozycji J. *Werdego;* Ofertorjum także w polskim ięzyku było wykonane z śpiewem bez orkiestry, iedynie z towarzyszeniem klarynetu, fletu, fagotu i puzanu; oraz Wszechmocny BOŻE, dzieło *Horcha.* Wczoraj w tymże Kościele, Orkiestra połączona z śpiewem, wykonała Muzykę (Msza in D. minor) J. *Elsnera*, dzieło 78, (BOŻE Cud Twój czcią przeięty); na Graduale Hymn do Boga, J. *Werdego;* Ofertorjum Wszechmocny Boże nasz, dzieło *Horcha;* wszystko było w polskim texcie wykonane; (Graduale i Ofertorjum takież iak dnia onegdajszego).— W Kościele XX. *Dominikanów* w dniu Odpustu Stej Róży z Limanu, Artyści i Amatorowie muzyczni wykonali podczas Summy dzieła religijne, Nap: *Kurzątkowskiego* i J. *Achtla.*— W Kościele PP. *Sakramentek* w czasie Summy, Artyści i Amatorowie muzyczni, wykonali Mszę nową *Zylińskiego*, Graduale *Stefaniego* i Agnus Dei *Kurpińskiego.*— W Kościele XX. *Augustjanów* w czasie Summy, Artyści i Amatorowie muzy: wykonali dzieła religijne *Bethowena* i Józefa *Stefaniego.* Celebrowali XX. *Reformaci.*

Komisja Rz: Spraw W. i D., na przedstawienie Rady Głównej Opiekuńczej zakładów dobroczynnych, mianowała $^{15}/_{27}$go b. m., W. *Okęckiego* Jakóba, Dziedzica dóbr Babska, Opiekunem Prezyduiącym w Radzie Opiekuńczej zakładów dobroczynnych Ptu Rawskiego; oraz WWch Winc: *Biesiekierskiego* Dziedzica dóbr Konecko, i Lucjana *Kosińskiego* Dziedzica dóbr Szczkowa, Członkami Rady Opiekuńczej zakładów dobroczynnych Powiatu Kujawskiego.

Główna Kassa Oszczędności. W tygodniu upłynionym do dnia $^{18}/_{30}$ Sierpnia r. b. włącznie, wydano książeczek nowych 36, na które, tudzież na dawniejsze, w 231 wnioskach, złożono rs. 2,051 k. 55 (zł. 13,677). Na żądanie 35 Uczestnikom wypłacono (prócz procentu za rok bież: rs. 7 kop. 45) rs. 1,171 kop. 73 (zł. 7,811 gr. 16), i umorzono książeczek oszczędności 13. Przeto Uczestników 4,023, posiada kapitał rs. 123,102 kop. 46½ (zł. 820,683 gr. 3).

W m. Sierpniu r. b., ukarano w wydziale policyjno-sądowym Biura Policji miasta Warszawy, za rozmaite przewinienia policyjne, iak następuie: Za niedopełnienie przepisów o meldunkach, 7miu właścicieli domów i dzierżawcę pieniężnie, oraz 4ch właścicieli domów aresztem; za przedsiębranie budowy i reparacje domów bez pozwolenia, 2ch właścicieli i 2ch majstrów ciesielskich pieniężnie; za niezachowanie przepisów o czystości w domu, dzierżawcę pieniężnie; za wysełanie dorożek bez numerów i inne przewinienia, 35ciu właścicieli dorożek pieniężnie, 15tu powożących cieleśnie; za dawanie trunków na zastawy, szynkarza pieniężnie; za szynkowanie trunków w godzinach zakazanych, 1 szynkarza pieniężnie, 3ch aresztem; za przekupstwo artykułów żywności, handlarzy 24ch cieleśnie, 3ch aresztem; za przedaż mięsa drożej nad taxę i inne nadużycia, 4ch rzeźników pieniężnie, 3ch aresztem; za uszczuplanie chleba na wadze, zły onego wypiek, użycie stęchłej mąki, i inne nadużycia piekarzy, 6ciu pieniężnie, 5ciu aresztem, oraz na konfiskatę chleba lub bułek; za posiadanie w handlu publicznym fałszywych lub niestęplowanych miar i wag, handlarzy 24ch cieleśnie lub aresztem; za wystawienie na przedaż owsu moczonego, dla koni szkodliwego, tutejszych handlarzy 2ch, obcych 24ch, ukarano konfiskatą w ogóle 74½ korcy, który to owies przez zatopienie w Wiśle zniszczonym został. (Gaz: Pol:).

O żniwiarce. Wystawienie na widok publiczny w r. 1844 i 1845, machiny do żęcia zboża moiego pomysłu, obudziło zaięcie publiczności, a nawet zwróciło na siebie uwagę Rządu, troskliwego o powodzenie tak ważnego dla rolnictwa wynalazku. Zbytecznem byłoby rozwodzić się nad trudnościami, iakie pokonywać trzeba, chcąc wprowadzić w użycie praktyczne każdą nową machinę. Kto bez uprzedzenia zwrócić zechce na to uwagę, nie poczyta mi za złe, że wynalazek ten udokładnić usiłuiąc, wstrzymywałem się dotychczas z doniesieniem o stanowczem wykończeniu. Od czasu dwóch pierwszych publicznie okazanych prób, nowe spostrzeżenia skłoniły mnie do poczynienia w konstrukcji tej machiny ważnych zmian i ulepszeń, a zbudowana podług nich w roku bieżącym żniwiarka, po doświadczeniach iuż odbytych, daie to przekonanie, że w gospodarstwie z korzyścią użyta być może. O tych to korzyściach, cenie i miejscu zamówień, póżniej szczegółowo doniesionem będzie. Ktoby zaś z Obywateli bliżej Warszawy mieszkaiących, życzył sobie widzieć teraźniejsze działanie tej machiny i żniwo iej na kilkunastu morgach, może przybyć w przyszły Piątek •

godz: 4ej po południu, na pole wsi *Ożarowa*, dziedzicznej JW. *Pruszaka*, gdzie czynną będzie; a gdyby słota przeszkodziła, żęcie machiną odbędzie się dnia następnego. — *Tymieniecki.*

Lutnia Tygodnik Muzyczny. Od dawnych czasów, we wszystkich prawie znaczniejszych miastach zagranicznych, a mianowicie: w Paryżu, Wiedniu, Medyolanie, Berlinie, wychodzą w poszytach zbiory ulubionych muzyk. Zwróciwszy na to uwagę, postanowiłem w podobny sposób ogłosić prenumeratę na dziełko muzyczne pod tytułem *Lutnia*, wydawać się przezemnie maiące. Pismo to wychodzić będzie co tydzień w poszytach iedno-arkuszowych, z których każdy zawierać będzie dwa numera najulubieńszych wyiątków z oper, tańców i śpiewów; co w miesiącu wypadnie numerów 8. Prenumeratę miesięczną wynoszącą zł. 3, przyjmuie skład nut muzycznych Ig: *Klukowskiego* przy rogu ulic Senatorskiej i Miodowej, w domu W. Bujno pod Nr 4·7 lit: C. Poszyt Iszy wyjdzie z dniem 1m Września r. b. Wydawca F. *Brykner.*

I wczorajszej Niedzieli sprzyiała pogoda: iuż od godz: 3ciej po połud:, wszystkie dorożki były naięte. Publiczność, oprócz wagonów kolei żelaznej, używała przeiazdek do wszystkich miejsc spacerowych, a i pieszej promenady używaiące Panie i Panny, odznaczały się lekkim ale gustownym stroiem. Z mantylek uważano białe z lila iako najpiękniejsze. Widzieliśmy 3 takie okrywaiące iakby *3 Gracje*, przy których biegł śliczniuchny *Kupidynek.* Ten obraz mitologiczny ozdabiał Galerję pięknych Warszawianek. Do przysmaków wczorajszych, prócz różnych chłodników, należały melony.

Według Taxy na miesiąc Wrzesień, ma płacić się w Warszawie za funt mięsa wołowego k. 6½ (gr. 13), krowiego k. 6 (gr. 12), za funt polędwicy k. 13 (gr. 26); za funt wieprzowiny ze skórą k. 6½ (gr. 13), schabu funt k. 5½ (gr. 11); baraniny funt k. 4½ (gr. 9).

Niżej podpisany Księgarz Antykwarjusz, otworzywszy Księgarnię przy ulicy Przechodniej pod Nr 953, wprost bramy przechodniej domu niegdyś W. *Kropiwnickiego*, poleca się Szanow: Publiczności zapasem starych i nowych książek, tak szkolnych iakoteż i naukowych w różnych ięzykach, oraz czytelnią złożoną z najnowszych romansów i powieści. M. *Rodzyn.*

Wczoraj w Red: Kurjera od L. złożono zł. 2 dla ochron ubogich Dziatek, na intencję L. B. W.

Ciągnienie 2giej klassy 68mej Loterji klassycznej, rozpoczętem zostanie dnia 10go Września.

Wiadomość dla JWW. i WW. Gospodyń. Kto chce mieć w swym domu oszczędność na drzewo i uwolnienie mieszkania od dymionych pieców i kuchni, niech raczy wezwać do ich urządzenia, Xawerego *Dzierzka*, mieszkaiącego pod Nrem 144 przy ulicy Dunaj, gdyż ia doświadczyłem iego talentu; za co temuż będąc wdzięcznym, podaię do pism publicznych, aby wszyscy ponosząc nieprzyiemności dymu w swych domach, mogli być od tego uwolnieni tak iak i ia. — Właściciel domu, *Sokołowski.*

Słychać, że na walny iarmark, rozpoczynaiący się iutro, na konie i bydło, etc., wybiera się do *Łęczny*, wiele osób z różnych okolic Królestwa.

Wczoraj w Wielkim Teatrze w czasie Baletu *Dwaj złodzieie*, na żądanie zadowolonej Publiczności, JPani *Turczynowiczowa* powtórzyła Taniec *węgierski.* W Teatrze Rozma: przywołani, po *Marji Mulatce*, JPani *Chobrzyńska* i JP. *Jasiński* po 2 kroć; po *Gazecie Sądowej*, JP. *Żółkowski* i JPanna *Burchardt.*

Do *Kassy Oszczędności Płockiej*, w dniu 11/23 Sierpnia r. b., 32 Uczestników złożyło rs. 47 k. 85 czyli zł. 319; cały zatem kapitał przez 399 Uczestników posiadany, wynosi rs. 4,727 kop. 81 czyli zł. 31,518 gr. 22).

Anglja. — Królowa odbywa ieszcze przeiażdżkę morską; 19go b. m. z powodu niepogody zawinęła do *Portland.* — Kanclerz skarbu przedstawił w izbie niższej wniosek, aby wyznaczono osobny zarząd kolei żelaznych, tak iakim iest wydział handlu. P. *de Lacy Evans* przedstawił wniosek, aby proszono Królowę o pensjonowanie wysłużonych Oficerów lądowych, podobnie iak to iest w planie z Kapitanami pocztowemi. — Prezydent miasta *Londynu* 20go b. m. dał ucztę dla członków nowego ministerstwa. Wiadomo, iż Prezydent iest Torysem, a zatem przeciwnikiem teraźniejszego ministerstwa. Z ciała dyplomatyczn: tylko P. *Bunsen* znajdował się na tej uczcie. — Fregata *Ameryka* 19go b. m. przywiozła do *Portsmutu* z Oceanu południowego transport 1,800,000 dolarów. W *Rio Janeiro* Poseł ang: P. *Hamilton* doznał attaku apoplexji. Cesarzowa Brazylijska była przy nadziei. — Z przylądku *Dobrej nadziei* donoszą, że Anglicy zgromili Kaffrów. — W Indjach wschod: mianowicie w *Kuradszy*, grasowała cholera. Więcej umierało mężczyzn niż kobiet, więcej osób młodych niż starych. Ta choroba iuż zmniejszyła się znacznie.

Francja. — Izba Parów 22go b. m. uchwaliła adres z odpowiedzią na mowę tronową. — Przybył do *Paryża* P. *Mosquera* Poseł nadzwyczajny Rzeczypospolitej Nowej Grenady. — 29go b. m. w czasie żałobnego Nabożeństwa po Marszałku *Wale*, Kościół Inwalidów był czarno wybity, a na czarnych tarczach wymienione były nazwiska bitw, w których nieboszczyk miał udział. Zwłoki przeniesiono uroczyście z kaplicy na katafalk; końce całunu nieśli: Xżę *Broglie*, Ministrowie spraw wewn:, wojny i Marszałek *Bugeaud*

(Biużo). Królewicz *Montpensieur* (Mąpansje), Marszałkowie *Molitor* i *Sebastjani*, wielka deputacja izby Parów, wiele Posłów i innych osób znakomitych, znajdowali się na tym obrzędzie. Na dziedzińcu domu Inwalidów ustawione były oddziały załogi paryzkiej. — Z Hajti donoszą, że spokojność tamże wraca; Prezes *Riche* (Rysze) podziękował dowódzcy eskadry, iż przyczynił się do powrotu Konsula francu:. Rząd tameczny skłonny iest wznowić układy względem uiszczenia hajtyjskiego długu. — *Henry* wynurzył życzenie, aby P. *Berryer* (Berje) podjął się iego obrony; gdy zaś tenże odmówił, obronę tę wytoczy P. *Baroche*. — Statek *Wirgil* przybył do *Marsylji*, i przywiózł wiadomość, iż w Toskańskiem trzęsienie ziemi zniszczyło wiele wsi i mnóstwo ludzi pozbawiło życia. We *Florencji*, *Liworno* i *Genui*, trzęsienie dało się uczuć z mniejszą gwałtownością. — Z Algierji donoszą, że nieiaki *Yaya ben Yaya*, usiłował wzniecić powstanie między kraiowcami niższej Dahary; ci iednak zmusili go do odwrotu. Dwa pokolenia, które z początku przyłączyły się do niego, zostały surowo ukarane. W okolicy *Maskary* zjawiło się kilku emisarjuszów *Abdelkadera*. — Wspaniały parostatek *Dante*, darowany od Rządu francu: Bejowi *Tunetu*, zupełnie iest gotowy w *Tulonie*, i wkrótce odpłynie. Rząd daruie także Bejowi uzbroiony bryg woienny.— W *Paryżu* w tym miesiącu tak wiele umiera mężczyzn i kobiet, oraz dziatek, że w ciągu iednego dnia zameldowano do biura zmarłych 280 osób; nie można było wszystkich w ciągu dnia pogrzebać.

Niemcy.— Królowa wdowa Angielska 22go b. m. przybyła do zamku *Stolzenfels*, zkąd niebawem udała się parostatkiem *Bonn* do *Roterdamu*, dla odwiedzenia holenderskiej rodziny królewskiej — Donoszą z *Gdańska* 16go b.m.: Ruch w handlu zbożem od trzech miesięcy bardzo słaby, zaczyna się teraz choć cokolwiek ożywiać, a nawet i ceny bardzo iuż nizkie, zaczynaią się nieco podnosić. W przeszłym tygodniu sprzedano tu z wody 327 łasztów pszenicy.

Włochy.— Głoszą, iż w *Syrakuzie* trzęsienie ziemi zburzyło kilka domów, przyczem około 20 osób utraciło życie. Susza w Neapolitańskiem ogromne zrządziła szkody; cena wody wyrównywa 5tej części ceny wina.

Turcja. — Wice-Król *Egiptu* w tych dniach miał udać się z *Stambułu* do swego rodzinnego miasta *Kawallo* w Macedonji, zkąd wróci do Egiptu. — Francuzki Wice-Admirał *Turpin*, przybył woiennym parostatkiem *Kassini* do *Stambułu*. Tymże parostatkiem przybyły: Nad-Ochmistrzyni u dworu Królowej Greckiej, Baronowa *Pliiskow*, i Dama nadworna tejże Królowej, Panna *Rennen-kampf*. — Poseł Cesarsko-Rossyjski P. *Titow*, 9go b. m. wyiechał do *Odessy*. — *Sarim* Efendi mianowany Członkiem Rady Stanu. — 12go b. m. zaczęły się examiny w Szkole medycznej, w obec Sułtana, Wice Króla Egiptu, i Dygnitarzy Państwa.

Rozmaitości.— Na pewnem weselu bawiono się bardzo dobrze; po wielu rozmaitych toastach, Pan młody wniosł toast: »niech żyią zabobony!" wszyscy zdziwili się, ażeby w 19ym wieku taki toast wnosić; lecz Pan młody trwał w przedsięwzięciu; gdy więc ten wiwat spełniono, rzekł: »Moi zacni Goście! nie dziwujcie się, żem taki toast zaproponował, ale prawdę powiedziawszy, ia zabobonowi winien iestem, że dziś posiadam moią najdroższą żoneczkę. Z rodzicami iej mieszkałem, kończąc nauki szkolne, w iednym domu, i byłem towarzyszem szkolnym brata moiej żony; ani iej, ani rodziców nie znałem z bliska; wtem, na godzinę przed Wilją Bożego Narodzenia, dostaię od nich bilet zapraszaiący mnie na Wilję. Zdziwiłem się niezmiernie, ale udałem się iak tylko mogłem najprędzej; później bywałem częściej w ich domu, i dowiedziałem się od garderobiany o przyczynie tak nagłego mnie zaproszenia; oto rodzice wierzyli w zabobon, że przy Wilji musi być parzysta liczba pożywaiących, gdyż z nieparzystej musi iedna osoba w tym roku umrzeć; była właśnie parzysta liczba, ale na dwie godziny przyiechał do nich daleki krewny, który oczywiście na Wilji został; rodzice zakłopotani nieparzystością, za poradą ich Syna a mego towarzysza, zaprosili z biedy mnie; otoż moi Panowie i Panie, niemamże przyczyny ieszcze raz zawołać: Niech żyie zabobon! on mi dał mego kochanego Anioła, moią najdroższą żoneczkę."— W Paryżu fiakry na dobry koncept wpadły; oto maią przy sobie Gazety świeże, a tak wsiadaiący, a który niema czasu wstąpić do kawiarni lub innego publicznego miejsca, ażeby przeczytać Gazetę, może ią przeczytać w fiakrze, i interesów swoich nie zaniedbać. Fiakry na tem dobrze wychodzą. — Najgorsza choroba dla delikatnych Dam, (pisze iedna z Gazet niemieckich), iest *Lunatyzm*, bo ie Xiężyc do siebie przyciąga. Dla mężczyzn zaś, przykrą chorobą iest pochlebstwo; iest to gatunek połamania kości pacierzowych, gdyż pochlebca krzywi się i nachyla przed każdym. Jeżeli Artysta choruie, nienależałoby przed nim wspominać tego wyrazu *Krzyżu*, gdyż mu to krytykę przypomina, i w większą słabość wpędza. Wielu Poetom wartoby było tyfus zaszczepić; w czasie tyfusu, człowiek zaraz więcej fantazjuie. — Przy dzwonku Pończosznika była kartka z napisem: »Kto chce odemnie towarów, raczy dzwonić rano od 8ej do 12ej godziny, a po południu od 2ej do 5ej." — Kochanek i kapelusz

są bardzo podobni do siebie; kapelusz powinien być wodotrwały, i kochanek także, z tą różnicą, że kapelusz wodotrwały na deszcz, a kochanek na łzy. Kapelusz wdziewa się od słońca, a kochanek iak słońce zajdzie. Kochanek i kapelusz w tem są podobni, że średnia klasa ma tylko ieden, i ten szanuie, a bogaci maią więcej, i ich nie szanują. Kapelusze i kochanków często w towarzystwie zamienić można. Kapelusze i kochankowie maią zawsze puste głowy. Kapelusze i kochankowie dopóki świeże i nowe, to przyiemne, iak się zestarzeią, to iuż po nich. — Przy pierwszem przedstawieniu sceny lirycznej *Pustynia*, Felicjana *Dawida*, w Paryżu, Publiczność postrzegła w pierwszych ławkach parterowych ośmiu Beduinów, którzy na odgłos ich rodzinnej muzyki, w wielką extazją wpadali, i ogromnie brawo bili, a dla ich miłości, cała Publiczność z entuzjazmem brawo biła; ale później przekonano się, że ci Beduini, byli to zwyczajni klaskacze w kostiumach arabskich. — Sztukmistrz *Bosko* znajduie się teraz w *Hermansztadzie*, i w tamtejszej sali redutowej, zamyśla dawać swoie przedstawienia magiczne.

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Blumenkrantz Jan Oby: z Rossji; Jelski Tad: Oby: z Gu: Grodzieńskiej; Karnicki Jan Urzęd: z Rossji; Lemański Ludw: Dz: z Budzieszyna; Łempicki Teofil Urzęd: z Piotrkowa; Radoszewski Fr: Ob: zRadoszyc; Wodzyński Mich: Dz: zDobrzelin. (G.P.)

DONIESIENIA.

Dziś rano ciepła stopni 12. Wczoraj w południe 22.

TEATR WIELKI. Jutro, 140ty raz *Krakowiacy* i *Górale*.

TEATR ROZMAIT:. Dziś po *Ostatniej roli Aktora*, z powodu słabości JP. *Stolpego*, zamiast *Biednego Rybaka*, będzie 13ty raz *Gwiaździarka*.